

Sygn. akt I ACa 1192/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Dariusz Rystał SA Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 2 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt I C 1026/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA T. Żelazowski

Sygn. akt I ACa 1192/15

UZASADNIENIE

Powódka Bank (...) spółka akcyjna w W., w pozwie z dnia 20 sierpnia 2014 r., wniosła o zasądzenie od pozwanych W. P., M. P. i R. C. solidarnie na jej rzecz kwoty 289.031,16 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 czerwca 2014 r., do dnia zapłaty. Powódka domagała się też zasądzenia od pozwanych solidarnie kosztów procesu. Uzasadniając swoje żądanie podała, że pozwani nie wykupili weksla na żadaną w pozwie kwotę, pomimo wezwań ich do wykupu z dnia 3 czerwca 2014 r. W związku z tym stało się konieczne wystąpienie przeciwko pozwanym z pozwem. Powódka podała, że domaga się zasądzenia odsetek od pierwszego dnia wymagalności weksla, który to dzień przypadał na dzień płatności weksla. Na dowód istnienia zobowiązania wekslowego powódka przedstawiła posiadany weksel.

W nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, z zaznaczeniem, że nakaz zapłaty wydano na podstawie weksla, w dniu 24 września 2014 r., Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie I Nc 336/14 uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W piśmie z dnia 27 kwietnia 2015 r., zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty pozwana M. P. wniosła o uchylenie nakazu zapłaty z dnia 24 września 2014 r., i oddalenie powództwa wobec niej w całości. Ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. Pozwana podniosła, że może w procesie poręczycielowi wekslowemu przysługuje prawo podnoszenia wszelkich zarzutów, jakie przysługują tej osobie. Przyznała, że poręczyła zobowiązanie wekslowe, a nadto, że podpisała również deklarację wekslową, w której wprost wskazano, iż weksel in blanco ma stanowić zabezpieczenie spłaty kredytu, udzielonego we wskazanej w umowie kwocie. Deklaracja wprost wskazywała na umowę kredytu, której dotyczył weksel oraz na kwotę zobowiązania.

Pozwana podniosła, że nie ma powodu przypuszczać, że powódka załączyła do pozwu nieprawidłowy weksel, który nie dotyczy zobowiązań wynikających z umowy (...), co oznaczałoby, że mające swoją podstawę w wekslu roszczenie powódki nie istnieje w stosunku do pozwanej. Umowa kredytu, na którą powołuje się powódka w wezwaniu do wykupu weksla, została zawarta w 2002 r., tymczasem weksel miał zostać wystawiony dopiero w 2007 r. Pozwana w świetle treści deklaracji wekslowej nie miała prawa do dowolnego wpisania daty wystawienia weksla. Z treści § 11 umowy kredytu wynika, że zabezpieczeniem tej umowy był weksel in blanco wystawiony przez kredytobiorców a poręczony przez pozwaną. W dacie zawarcia umowy weksel został więc już wystawiony. Data 2007 r., wskazana w wekslu nie może więc dotyczyć zobowiązania z umowy kredytu (...). Jeśli jednak weksel ten dotyczy umowy (...), należy przyjąć, że został on wystawiony niezgodnie z porozumieniem. Umowa kredytu Nr (...) została zawarta na okres jednego roku od 1 lutego 2002 r., do 31 stycznia 2003 r., i dotyczyła wyłącznie zobowiązań, okoliczności i zasad wskazanych w umowie. Poręczenie zostało udzielone na wekslu in blanco. Porozumienie dotyczyło wyłącznie zobowiązań wynikających z treści umowy – deklaracja wekslowa wskazywała wprost wysokość zobowiązania w kwocie 30.000 złotych. Pozwana nie zaprzeczyła, że po zawarciu tej umowy, jej strony zawierały szereg aneksów (prawdopodobnie 20), które przedłużały czas spłaty zobowiązań wobec powódki oraz zmieniały zapisy umowne, a w szczególności znacząco zwiększały kwotę kredytu obrotowego. Pozwana nie może jednak odpowiadać za zobowiązania powstałe na skutek zawarcia aneksów do umowy, ponieważ poręczenie dotyczyło wyłącznie umowy kredytu, w jego nominalnej wysokości, a nie kwoty kredytu zmienianej aneksami do umowy. Do wystawienia weksla doszło w 2002 r., co oznacza, że w tym czasie doszło również do zawarcia porozumienia wekslowego i sporządzenia deklaracji wekslowej. W chwili poręczenia pozwana nie mogła znać treści przyszłych aneksów do umowy. Pozwana podniosła, że pozwany W. P. dysponuje aneksami do umowy kredytu od Nr 10 do Nr 20 i dokumenty te przekazał pozwanej. Pozwana nie podpisała się na tych aneksach. Pozwana nie ma dostępu do pozostałych aneksów, jednak nie przypomina sobie, by kiedykolwiek te aneksy podpisywała. Nigdy też nie doszło do zmiany treści porozumienia wekslowego. Pozwana podała, że poręczyła za zobowiązania, które miały stać się wymagalne najpóźniej po okresie, na jaki zawarto umowę. Zobowiązania te nie stały się wymagalne z tego powodu, że strony zawarły szereg aneksów do umowy, za które jednak pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że roszczenie powódki w stosunku do pozwanej stałoby się wymagalne najpóźniej po okresie trwania umowy, co ma znaczenie dla ustalenia terminu wymagalności i przedawnienia ewentualnych roszczeń powódki wobec pozwanej. W dalszej kolejności pozwana powołała się na treść przepisów dotyczących umowy poręczenia zawartych w kodeksie cywilnym. Pozwana podniosła też, że nie jest w stanie ustalić, co składa się na kwotę należności powódki, dochodzonej w niniejszym postępowaniu i w jaki sposób rozliczono wpłaty kredytobiorców. Taki stan rzeczy uniemożliwia pozwanej skuteczną obronę w niniejszym procesie.

W wyroku z dnia 6 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 24 września 2014 r. przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie I Nc 336/14.

Sąd I instancji ustalił, że powódka jest w posiadaniu weksla o następującej treści: „S., dnia 27 grudnia 2007 r., Na złotych 289.031,16 zł, dnia 13 czerwca 2014 r., zapłacimy za ten weksel własny na zlecenie Banku (...) S.A. sumę złotych dwieście osiemdziesiąt dziewięć tysięcy trzydzieści jeden 16/100 złotych. Płatny w S. I Oddział (...) Bank (...)

S.A.” W miejscu przeznaczonym na podpis wystawcy weksła widnieją dwa podpisy: W. P. i R. C.. Na odwrocie weksła widnieje adnotacja „Poręczam za wystawcę weksła”, a pod nią podpisy: W. P. R. C. i M. P..

W piśmie z dnia 3 czerwca 2014 r., M. P. została wezwana przez Banku (...) S.A. w W. do wykupu weksła, stanowiącego zabezpieczenie Umowy nr (...) z dnia 30 stycznia 2002 r. Pozostali poręczyciele będący jednocześnie wystawcami weksła również zostali wezwani do jego wykupu.

W dniu 30 stycznia 2002 r., pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. a W. P. i R. C., prowadzonymi (...) W. P. i R. C. w S. została zawarta umowa o kredyt. Na podstawie umowy bank udzielił firmie pozwanych kredytu w rachunku bieżącym na finansowanie bieżącej działalności firmy. Ustalono, że kredytobiorca może zadłużać się w rachunku bieżącym w okresie od 1 lutego 2002 r., do 31 stycznia 2003 r., do kwoty 30.000 złotych. Kredytobiorca mógł korzystać z kredytu po ustanowieniu zabezpieczenia spłaty kredytu określonego w § 11 umowy (§ 3 umowy). W § 11 umowy strony ustaliły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu jest między innymi, 7 weksli własnych in blanco wystawionych przez W. P. i R. C., poręczonych przez M. P. wraz z deklaracjami wekslowymi. W umowie nie podano, czy w zawarciu porozumień wekslowych brała udział M. P.. Od dnia zawarcia umowy strony zawarły 20 aneksów do niej. W każdym z aneksów przedłużano termin obowiązywania umowy. Podwyższano też kwotę kredytu, z którego kredytobiorcy mogli korzystać w poszczególnych okresach. W dniu 15 grudnia 2007 r., strony umowy Nr (...), zawarły dziesiąty aneks do umowy na podstawie którego ustaliły, że kredyt w rachunku bieżącym kredytobiorcy jest dostępny w okresie od 19 grudnia 2007 r., do 31 grudnia 2007 r., w wysokości 235.000 złotych. Termin spłaty kredytu upływa w dniu 31 grudnia 2007 r. Ustalono też, że po upływie tego terminu, okres obowiązywania umowy ulega przedłużeniu na następny i kolejne dwunastomiesięczne okresy, po spełnieniu przez kredytobiorców wymienionych w aneksie warunków. Kolejne aneksy do umowy Nr (...) były zawierane w dniach 21 grudnia 2007 r., 24 grudnia 2007 r., 4 kwietnia 2008 r., 24 lipca 2008 r., 17 grudnia 2008 r., 30 listopada 2009 r., 30 listopada 2010 r., 1 czerwca 2011 r., 30 maja 2012 r., 3 maja 2013 r. każdorazowo w aneksach do umowy zmieniano wysokość kwoty, do jakiej kredytobiorca może zadłużać się w rachunku bieżącym. Ostatecznie była to kwota 321.000 złotych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, powództwo za zasadne. Wskazał, że po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksła gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego może zostać przeniesiony na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, a strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje. Możliwość bronienia się przez stronę pozwaną za pomocą zarzutów nawiązujących do stosunku podstawowego wobec dochodzonego od niej roszczenia wekslowego - w zasadzie bez ograniczeń, gdy powód jest jej bezpośrednim kontrahentem, oraz z ograniczeniami wynikającymi z art. 10 i 17 Pr. weksl., gdy powód jest osobą trzecią względem czynności prawnej, z której wynika dochodzone roszczenie wekslowe - prowadzi, zarówno w procesie na zasadach ogólnych, jak i w postępowaniu nakazowym, do objęcia sporem wspomnianego stosunku podstawowego.

Sąd wskazał, że zabezpieczeniem umowy z dnia 30 stycznia 2002 r., było 7 weksli, poręczonych przez M. P. wraz z deklaracjami wekslowymi. Taki sposób zabezpieczenia wynika z umowy, na którą pozwana powoływała się w niniejszym procesie. Pozwana nie wyjaśniła, do jakiej kwoty zgodnie z deklaracjami wekslowymi mogły zostać wypełnione poszczególne weksle. Skoro kredytobiorcy wystawili 7 weksli, a pozwana M. P. wszystkie poręczyła, chcąc uznać jej twierdzenie, że poręczyła zobowiązanie wekslowe do kwoty 30.000 złotych, należałoby przyjąć, że wszystkie weksle mogły zostać wypełnione łącznie do kwoty 30.000 złotych. Nie wykluczyłoby to wypełnienia jednego z nich na kwotę 30.000 złotych, jednakże pozostałe weksle musiałyby pozostać niepełne. Pozwana nie wykazała, a nawet nie uprawdopodobniła, że uczestniczyła w zawarciu porozumienia wekslowego. Jeśli istotnie pozwana brała udział w zawarciu porozumienia wekslowego, jako strona porozumienia powinna wykazać, że takie zostało zawarte, a nadto przedstawić treść tego porozumienia i w tym kontekście ewentualnie wywodzić nieprawidłowe wypełnienie weksła. Pozwana tymczasem domagała się zobowiązania powódki do wykazania, że takie porozumienie zostało zawarte i jaką posiadało treść. Nie istnieje obowiązek sporządzenia deklaracji wekslowej przy wystawieniu weksła in blanco. Nie można też uznać, że wierzyciel wekslowy może wypełnić weksel jedynie do kwoty wynikającej z porozumienia, w przeciwnym wypadku weksel jest nieważny. Brak deklaracji wekslowej nie skutkuje ani nieważnością weksła in

blanco, ani niemożliwością jego wypełnienia. Deklaracja wekslowa chroni interesy dłużnika, a zatem to dłużnik winien domagać się jej sporządzenia. Jeżeli zaś dłużnik wekslowy wydał weksel in blanco bez żadnych wskazówek, co do jego wypełnienia, domniemywa się, że zaufał uczciwości wierzyciela i bez zastrzeżeń zgadza się na wypełnienie weksla przez tego ostatniego. To samo dotyczy poręczyciela. Skoro pozwana M. P. powoływała się w niniejszej sprawie na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, powinna przedstawić deklarację dotyczącą weksla, a sporządzoną przy jego wystawieniu i wykazać, że weksle został wypełniony niezgodnie z tym porozumieniem. Sąd dodał, że poręczyciel weksla in blanco stanowiącego zabezpieczenie wykonania umowy nie ma wpływu na ustalenia stron umowy w zakresie możliwości wypełnienia weksla. Poręczając zobowiązanie wekslowe, na wekslu niepełnym, poręczyciel godzi się na zapłatę zobowiązania wekslowego, które powstanie w przyszłości. W związku z tym pozwana mogła co najwyżej uczestniczyć biernie w zawarciu porozumienia wekslowego. Nie miała żadnego wpływu na treść porozumienia, z uwagi na fakt, że była poręczycielem. Wszelkie ustalenia dotyczące wypełnienia weksla gwarancyjnego, zabezpieczającego spłatę należności wynikających z umowy mogli poczynić z wierzycielem jedynie wystawcy weksla. Tylko oni mogli mieć wpływ na ostateczną kreację zobowiązania wekslowego. Pozwana, powołując się na treść umowy z dnia 30 stycznia 2002 r., Nr (...), nie wyjaśniła, który z weksli wymienionych w umowie został wypełniony i dlaczego zabezpieczeniem umowy kredytu z dnia 30 stycznia 2002 r., było 7 sztuk weksli in blanco wystawionych przez W. P. i R. C., a poręczonych przez M. P.. Twierdziła, że poręczyła jedno zobowiązanie wekslowe, tymczasem z treści umowy na którą powoływała się pozwana wynikało, że poręczyła 7 weksli in blanco. Pozwana przedstawiła aneksy do umowy z dnia 30 stycznia 2002 r., ale poczynając od aneksu oznaczonego Nr 10. W związku z tym, Sąd nie dysponował pełną treścią umowy kredytowej.

Sąd wskazał, że powódka przedstawiła przy pozwie weksel, z którego wynikało, że na dzień 27 grudnia 2007 r., zobowiązanie pozwanych wobec powódki wynosi 289.031,16 złotych i że pozwani zobowiązali się wykupić weksel w dniu 13 czerwca 2014 r. Pozwana pomimo, że powoływała się na stosunek podstawowy (umowę kredytową) nie wykazała, jakie było zadłużenie W. P. i R. C. na dzień 27 grudnia 2007 r., wobec powódki, ani w jakiej kwocie swoje zobowiązanie pozwani ci spełnili. Podnosząc zarzut nieistnienia zobowiązania pozwana powinna określić, w jakiej wysokości zobowiązanie z tytułu kredytu zostało na dzień 27 grudnia 2001 r., spełnione. Dopiero wykazanie nieistnienia zobowiązania (choćby częściowo) w kwocie wymienionej w wekslu, po wykazaniu na jakich zasadach weksel mógł zostać wypełniony i do jakiej kwoty, uprawniało pozwaną do skorzystania z zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla przez powódkę.

W okolicznościach niniejszej sprawy, skoro powódka posiadała weksel in blanco jako zabezpieczenie wykonania postanowień umowy, wystawiony przez kredytobiorców, poręczony przez pozwaną, mogła z tego zabezpieczenia skorzystać i weksel wypełnić. Strona powodowa jest legitymowana czynnie do dochodzenia roszczenia z weksla. Przedstawiła przy pozwie oryginał weksla, z którego wynika, że powódka jest remitentem. W ocenie sądu brak było podstaw do przyjęcia nieważności weksla, z uwagi na jego nieprawidłową treść. Weksel przedstawiony przez powódkę spełnia wszystkie wymogi określone w art. 101 prawa wekslowego. Należało zatem uznać, że przedłożony przez powódkę weksel kreuje ważne zobowiązanie wekslowe.

Pozwana nie kwestionowała, że udzieliła na wekslu poręczenia wekslowego, jednakże w jej ocenie poręczenie to dotyczyło tylko zabezpieczenia wykonania postanowień umowy zawartych w umowie z dnia 30 stycznia 2002 r. Nie obejmowało postanowień wynikających z aneksów, którymi umowa podstawowa została zmieniona. Sąd zauważył, że przepis art. 31 ustawy z 1936 r., Prawo wekslowe wskazuje dwie formy oznaczenia poręczenia. Pierwsza wskazuje, że poręczenie oznacza się na wekslu wyrazem "poręczam" lub innym zwrotem równoznacznym, które podpisuje poręczyciel. Druga wskazuje, że sam podpis na przedniej stronie weksla uważa się za udzielenie poręczenia z wyjątkiem, gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Art. 31 tej ustawy nie wymaga, by zwrot "poręczam" lub inny równoznaczny, umieszczył na odwrocie weksla poręczyciel. W świetle powyższego poręczenie na przedstawionym przez powódkę wekslu zostało udzielone przez pozwaną w prawidłowy sposób. Pozwana złożyła swój podpis pod adnotacją na odwrocie weksla „poręczam”.

Zgodnie z art. 32 prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten za kogo poręczył. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne nawet, jeśli zobowiązanie za które poręcza było nieważne. W piśmiennictwie wskazuje

się, że poręczenie wekslowe jest przyjęciem odpowiedzialności przez poręczającego wobec każdego posiadacza weksla za zobowiązania wekslowe. Może ono zabezpieczać wykonanie zobowiązania niezależnie od źródła jego powstania. Zabezpiecza jednak tylko zobowiązanie wekslowe. Cechuje się ono abstrakcyjnością i bezwarunkowością. Akcesoryjność poręczenia wekslowego wykazuje cechy odmienne w stosunku do innych zabezpieczeń, w tym poręczenia cywilnego. Zobowiązanie awalisty powstaje niezależnie od istnienia zobowiązania dłużnika głównego w sensie materialnym. Warunkiem wystarczającym jest prawidłowe wyrażenie zobowiązania na dokumencie wekslowym w sensie formalnym. Zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest jednak zobowiązaniem samodzielnym. Awalista zobowiązuje się nie wobec awalata, lecz względem jego wierzyciela do zapłaty długu. Byt prawny poręczenia wekslowego zależy tylko od istnienia podpisu poręczyciela na wekslu. Poręczenie wekslowe jest nieodwołalne nawet na wekslu in blanco. Należało zatem przyjąć, że skoro pozwana nie wykazała, że strony umowy zawarły porozumienie wekslowe na temat możliwości wypełnienia weksla na konkretną kwotę i w konkretnej dacie, poręczając zobowiązanie wekslowe na wekslu in blanco, pozwana zobowiązała się zapłacić każdą sumę wekslową, która zostanie na wekslu umieszczona w przyszłości, przez wypełniającego weksel wierzyciela, w dacie przez niego wskazanej. Tylko wykazanie przez pozwaną, że na podstawie osobnej umowy, suma ta została z góry określona przez wystawców weksla i wierzyciela wekslowego, mogło doprowadzić do uznania nieprawidłowego wypełnienia weksla. W takiej sytuacji, gdyby okazało się, że suma wekslowa przekracza ustaloną przez strony umowy, pozwana mogłaby domagać się przeniesienia sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego, ponad kwotę wynikającą z porozumienia wekslowego. Pozwana nie wykazała ani nie uprawdopodobniła tej okoliczności. Kwestionując datę wypełnienia weksla, pozwana nie uprawdopodobniła również, że weksel mógł zostać wypełniony tylko do konkretnej daty, tj. np. do 31 stycznia 2003 r. (data końcowa uwidoczniła w umowie z dnia 30 stycznia 2002 r.). Sąd wziął pod uwagę, że pozwana podnosiła, że nie wie, na jakiej podstawie weksel został przez powódkę wypełniony na kwotę 289.031,16 złotych i wносиła o zobowiązanie powódki do wyjaśnienia tej kwestii, w tym do wykazania, że zobowiązanie kredytobiorców z tytułu kredytu wyrażało się taką kwotą. Pomijając fakt, że ciężar dowodu w tym zakresie obciążał dłużników, a więc pozwaną, Sąd stwierdził, że pozwana w niniejszej sprawie nie posiadała uprawnienia do odwołania się bezpośrednio do stosunku podstawowego, który weksel zabezpieczał. Pozwana nie była bowiem wystawcą weksla, a więc nie łączył jej z powódką żadnej stosunek podstawowy. Pozwana mogła jedynie, po wykazaniu nieprawidłowości wypełnienia weksla, kwestionować dochodzone przez powódkę roszczenie wekslowe.

Pozwana domagała się poszerzenia podstawy faktycznej sporu o stosunek podstawowy. Tylko wykazanie realizacji tego stosunku podstawowego przez pozwanych – kredytobiorców (wykonanie zobowiązania), mogło doprowadzić do rozpoznania sprawy również na podstawie tego stosunku, a więc umowy kredytu. Przy czym to pozwana przedstawiła dokumenty (aneksy do umowy), z których wynikało, do jakiej kwoty wystawcy weksla mogli zadłużać się w poszczególnych okresach, w rachunku bieżącym. Pozwana próbowała przerzucić ciężar dowodu w tym zakresie na powódkę, domagając się zobowiązania powódki do przedstawienia rozliczeń zobowiązań kredytowych, wskazania dokonanych przez kredytobiorców wpłat, a w szczególności przedstawienia deklaracji wekslowej, z której wynikałby zakres odpowiedzialności pozwanej. Po pierwsze zobowiązanie powódki w tym zakresie byłoby przerzuceniem ciężaru dowodu niezgodnie z art. 6 k.c., po wtóre zaś ustalenie, że zobowiązanie pozwanych kredytobiorców, wynikające bezpośrednio z umowy kredytowej, przedstawiało inną wartość, niż kwota wpisana w wekslu, nie miałyby wpływu na wysokość zobowiązania pozwanej, która odpowiada z tytułu poręczenia weksla. Strona, która występuje w postępowaniu nakazowym z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje jej od pozwanego na podstawie podpisanego przez niego weksla, powinna do pozwu dołączyć poświadczający to weksel. Jest to dowód konieczny, a zarazem co do zasady wystarczający (art. 485 § 2 k.p.c.), rzeczą natomiast pozwanego jest wykazanie bezzasadności tak uzasadnionego żądania (art. 491 § 1 i art. 493 § 1 k.p.c.). Wskazany rozkład ciężaru dowodu między stronami w poruszanych sprawach jest zgodny z regułą wyrażoną w art. 6 k.c.; konsekwentnie odpowiada mu powinność stron zaferowania dowodów na poparcie przytoczonych okoliczności). Nie ma zatem racji pozwana, że to powódka powinna przedstawić do akt sprawy deklarację wekslową, na istnienie której pozwana powoływała się, a nadto że to powódka powinna wykazać, że wypełniła weksel na „właściwą” kwotę. Tym bardziej, że pozwana nie wskazała nawet treści deklaracji wekslowej, nie podała faktycznie do jakiej wysokości weksel mógł zostać wypełniony, ani w jakiej dacie najpóźniej.

Sąd wskazał też, że w niniejszej sprawie podstawą żądania było zobowiązanie pozwanej, wynikające z poręczenia weksla. Pozwana w żadnym zakresie nie uczestnikiem stosunku podstawowego. W związku z tym po wypełnieniu weksla i wpisaniu na nim sumy wekslowej pozwana odpowiadała do wysokości tej sumy wobec każdorazowego posiadacza weksla. Pozwana nie wykazała, że zawarła z powódką umowę poręczenia, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, w związku z tym wszelkie twierdzenia pozwanej, że jej poręczenie odnosiło się jedynie do umowy z dnia 30 stycznia 2002 r., okazały się niezasadne. Przede wszystkim pozwana nie mogła powoływać się skutecznie na fakt, że nie zgadzała się na zawarcie przez kredytobiorców kolejnych aneksów do umowy. Nie wyrażenie przez pozwaną zgody na zawarcie aneksów do umowy kredytowej nie miało żadnego wpływu na zobowiązanie wekslowe, zapłaty którego domagała się powódka. Niezależnie od powyższego, nawet badając istnienie i okoliczności powstania i realizacji przez strony obowiązków wynikających ze stosunku podstawowego, sąd musi rozpoznać zasadność żądania na podstawie weksla. Pozwana nie wykazała w niniejszej sprawie, że nie przysługuje powódce wobec niej, roszczenie wekslowe. Powodowało to konieczność uznania zasadności nakazu zapłaty wobec pozwanej.

Odnosnie zarzutu przedawnienia, podniesionego przez pozwaną Sąd stwierdził, że pozwana nie mogła powoływać się w niniejszej sprawie na przedawnienie roszczenia powódki wobec W. P. i R. C., wynikające z umowy z dnia 30 stycznia 2002 r. Roszczenie którego powódka domagała się od pozwanej wynikało bowiem z weksla. Jeśli zaś chodzi o zobowiązanie wekslowe początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 ustawy z 1936 r. - Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla. Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco. Przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia. Przedawnienie roszczenia z weksla wręczonego bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń, co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego. Skoro poręczyciel wekslowy, na podstawie art. 32 prawa wekslowego odpowiednia tak samo jak wystawca weksla również w odniesieniu do poręczyciela bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 13 czerwca 2014 r., natomiast pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 25 sierpnia 2014 r., a zatem roszczenie powódki wobec pozwanej nie przedawniło się.

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie na podstawie dokumentów złożonych przez strony, którym sąd w całości dał wiarę. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanych W. P. i M. P. na okoliczność: wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, nieistnienia zobowiązania pozwanej w stosunku do powódki co do zasady i co do wysokości, ponadto, że pozwana nie poręczyła za zobowiązania wynikające z aneksów do umowy, przedawnienia roszczeń powódki w stosunku do pozwanej, treści deklaracji wekslowej podpisanej przez pozwaną. Zgodnie art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W niniejszej sprawie pozwana domagała się przeprowadzenia dowodu z przesłuchania dwojga pozwanych na wszystkie podnoszone przez siebie okoliczności. Pozwana twierdziła, że porozumienie wekslowe zostało zawarte. Przy czym nie wyjaśniła, czy uczestniczyła w jego zawarciu. Z treści wskazanej przez pozwaną tezy dowodowej wynikało zaś, że domaga się prowadzenia dowodu na okoliczność, czy porozumienie wekslowe w ogóle zostało zawarte. Pozwana twierdziła, że podpisała deklarację wekslową, a więc należało uznać, że została ona sporządzona w formie pisemnej. W takiej zaś sytuacji, tylko w przypadku istnienia szczególnych okoliczności sprawy sąd mógł uznać za konieczne przeprowadzenie tego dowodu. W niniejszej sprawie takich okoliczności nie było. Pozwana zresztą istnienia takich okoliczności nie wskazała. Pozwana nie powoływała się na zgubienie, czy zaginięcie dokumentu porozumienia, ewentualnie na inne okoliczności, które uprawdopodobniłyby w ogóle, że dokument porozumienia wekslowego istniał (art. 247 k.p.c.). Wypełniając weksel wierzyciel wekslowy nie musi kierować się treścią porozumienia. To dłużnik jest obowiązany zadbać o to, by dysponować porozumieniem i moc powołać się na jego treść. Kolejną okolicznością, którą pozwani mieli przedstawić sądowi w ramach swoich zeznań było wykazanie, że zobowiązanie powódki wobec pozwanej nie istnieje ani co do zasady ani co do wysokości. Pozwana nie sprecyzowała w jaki sposób, zeznanie pozwanych ma wykazać tę okoliczność, skoro do uznania, czy zobowiązanie powódki wobec pozwanej istnieje, mogło dojść tylko w ramach rozstrzygnięcia niniejszego procesu; przy czym powódka nie przeczyła, że była poręczycielem wekslowym. Okoliczność czy pozwana zawarła umowy poręczenia dotyczące aneksów do umowy z dnia 30 stycznia

2002 r., nie była w ogóle przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Powódka nie dochodziła zapłaty od pozwanej w ramach łączącej powódkę i pozwaną cywilnej umowy poręczenia. Nie było również podstaw do prowadzenia dowodu z przesłuchania stron na okoliczność przedawnienia dochodzonego roszczenia, skoro konkretne daty wynikały z dokumentów. Zeznania stron nie mogły w żaden sposób przyczynić się do rozstrzygnięcia tej kwestii. Sąd nie uwzględnił też wniosku pozwanej o zobowiązanie powódki do przedstawienia szeregu dokumentów, w tym deklaracji wekslowej, na podstawie której powódka wypełniła weksel, a nadto dokumentów obrazujących całość rozliczeń z tytułu kredytu udzielonego na podstawie umowy (...), a następnie aneksów do tej umowy. Zobowiązanie powódki do przedstawienia dokumentacji było działaniem wbrew przepisowi art. 6 k.c., na podstawie którego to pozwana obciążona była w niniejszym procesie obowiązkiem wykazania, że weksel na podstawie którego powódka domagała się zapłaty, został nieprawidłowo wypełniony. Przy czym pozwana nawet nie uprawdopodobniła podnoszonych okoliczności.

W efekcie nie została podważona ważność weksla w niniejszej sprawie, ani pod względem formalnym ani pod względem spełnienia przesłanek do wypełnienia tego weksla i możliwości dochodzenia w niniejszym procesie należności z weksla wynikającej.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w tym, że Sąd Okręgowy odmówił wiary dowodom w sprawie, a także wyciągnął błędne wnioski z zebranego materiału dowodowego, zaś w uzasadnieniu nie wyjaśnił dostatecznie motywów ani podstaw prawnych rozstrzygnięcia, i w ten sposób doszedł do błędnych ustaleń, które doprowadziły do nierozpoznania istoty sprawy i nieuwzględnienia zarzutów od nakazu zapłaty;

- naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyraziło się w tym, że Sąd Okręgowy bezzasadnie oddalił wnioski dowodowe pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i nieuwzględnienia zarzutów od nakazu zapłaty;

- naruszenie art. 247 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyraziło się w tym, że Sąd Okręgowy doszedł do nieprawidłowego wniosku, że wnioski dowodowe pozwanej podlegają oddaleniu również z uwagi na treść art. 247 k.p.c., co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i nieuwzględnienia zarzutów od nakazu zapłaty;

- naruszenie art. 32 prawa wekslowego w zw. z art. 10 prawa wekslowego, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyraziło się między innymi w tym, że Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, że pozwana nie ma prawa do powoływania się na stosunek podstawowy, leżący u podstawy poręczenia za weksel, w związku z czym zarzuty podniesione przez pozwaną nie mogą być zdaniem Sądu Okręgowego uwzględnione;

- naruszenie art. 6 k.c., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyraziło się w tym, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że wnioski dowodowe pozwanej naruszają art. 6 k.c., i z tego powodu nie mogą być uwzględnione.

Na podstawie powyższych zarzutów pozwana wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania sądowego w I instancji. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Okręgowy wadliwie w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że pozwana nie posiadała uprawnienia do odwołania się bezpośrednio do stosunku podstawowego, który weksel zabezpieczał. Uzasadnienie wyroku wskazuje jednak, że pomimo takiego stanowiska Sąd Okręgowy w istocie odwoływał się do stosunku podstawowego, ponieważ interpretował treść umowy kredytu oraz treść aneksów do tej umowy, a także dopuścił

dowody z umowy kredytu oraz z aneksów do umowy kredytu. W uzasadnieniu wyroku zaistniały także inne sprzeczności. Z jednej strony bowiem Sąd odmawia pozwanej prawa do powoływania się na stosunek podstawowy, a z drugiej strony zarzuca pozwanej że „pozwana nie wykazała, że zawarła z powódką umowę poręczenia”, a przecież wykazywanie zawarcia umowy poręczenia byłoby właśnie odwołaniem się do stosunku podstawowego. Sąd brał pod uwagę zapisy umowy kredytu dotyczące ilości weksli, jakie miały zostać wystawione i poręczone, a przecież równocześnie zastrzegł, iż jedyną podstawą i przyczyną zobowiązania pozwanej jest podpis na wekslu, co z kolei prowadziłoby do wniosku, że wszelkie dowody zgłoszone przez pozwaną jako odwołujące się do stosunku podstawowego, nie mogą być uwzględniane. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego orzecznictwo sądów wskazuje na prawo poręczyciela wekslowego do powoływania się na stosunek podstawowy.

Skarżąca wskazała ponadto, że w przypadku udzielenia poręczenia na wekslu in blanco pojawia się problem, czy do poręczenia wekslowego ma zastosowanie art. 879 § 2 k.c., zgodnie z którym czynność prawna dokonana przez wierzyciela z dłużnikiem, np. kredytobiorcą, już po udzieleniu poręczenia, nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela.

Zasadniczo do poręczenia wekslowego nie mają zastosowania przepisy k.c. dotyczące poręczenia, jednakże należy podkreślić, że poręczyciel podpisuje również deklarację wekslową i awalizując weksel, działa w zaufaniu do jej postanowień - nie będzie więc odpowiadał za żadne inne zobowiązania niż te, które wynikały z deklaracji wekslowej¹⁰⁵. Jeżeli wierzyciel chce podwyższyć kwotę zobowiązania, które zabezpiecza weksel, powinien zażądać złożenia przez wystawcę dodatkowego weksla, na którym poręczy awalista do wysokości kwoty, o którą zostało zwiększone zobowiązanie lub zażądać, aby poręczyciel, w wypadku gdy nie wskazał na wekslu kwoty, do wysokości której poręcza, wyraził pisemną zgodę na podwyższenie wysokości swego zobowiązania.

Podpisanie deklaracji wekslowej przez poręczyciela nie stanowi natomiast przesłanki warunkującej możliwość powoływania się poręczyciela na zarzuty z tzw. stosunku podstawowego, albowiem istotą awalu jest to, że poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył. Jeżeli więc poręczył za wystawcę weksla własnego jest głównym dłużnikiem wekslowym. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego zależy od tych samych przesłanek, co odpowiedzialność osoby, za którą poręczył. Ponadto treść jego zobowiązania jest taka sama jak treść zobowiązania osoby, za którą poręczył. Prawo wekslowe nie określa przy tym, jakimi zarzutami poręczyciel wekslowy może się zasłaniać wobec posiadacza weksla, skoro jednak odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, przysługuje mu prawo podnoszenia także wszelkich zarzutów, jakie przysługują tej osobie, a do nich zalicza się zarzuty subiektywne, oparte na stosunkach osobistych osoby, za którą poręczył, z osobą posiadającą weksel.

6/ Zarzut uzupełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego przysługuje także poręczycielowi. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 roku, sygnatura akt V CSK 142/10).

7/ Przewidziana w art. 32 zd. pierwsze ustawy z 1936 r. prawo wekslowe formuła takiej samej odpowiedzialności poręczyciela, jak tego, za którego poręczył oznacza, że do czasu puszczenia weksla w obieg, poręczyciel może powoływać się na zarzuty przysługujące wystawcy weksla in blanco (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 roku, sygnatura akt IV CSK 371/10).

Pozwana podniosła, że nie jest w stanie stwierdzić, czy weksel załączony do pozwu dotyczy umowy kredytu z dnia 30 stycznia 2002 roku. Wbrew twierdzeniom Sądu pozwana nigdy nie przyznała jednak, że weksel załączony do pozwu dotyczy umowy kredytu załączonej przez pozwaną do zarzutów od nakazu zapłaty, a jedynie poczyniła pewne założenie zgłaszając w tym zakresie zarzuty. Umowa kredytu, na którą powołuje się powódka w wezwaniu do wykupu weksla została zawarta w 2002 roku, tymczasem weksel załączony do pozwu został wystawiony dopiero w 2007 roku. Pozwana w świetle treści deklaracji wekslowej nie miała natomiast prawa do dowolnego wpisania daty wystawienia weksla. Z treści § 11 umowy kredytu nr (...) wynika, iż zabezpieczeniem tej umowy był weksel in blanco, wystawiony przez kredytobiorców, a poręczony przez pozwaną. W dacie zawarcia umowy weksel został już więc wystawiony - wskazany w treści weksla rok 2007 będący rokiem wystawienia weksla załączonego do pozwu, nie może więc dotyczyć zobowiązania z umowy kredytu nr (...). Taki stan rzeczy oznacza, że weksel załączony do pozwu albo został

nieprawidłowo - to jest niezgodnie z porozumieniem - wypełniony, albo w ogóle nie dotyczy zobowiązania z umowy kredytu z dnia 30 stycznia 2002 roku. Wnioski dowodowe pozwanej zmierzały również do dokonania ustaleń w tym zakresie. Sąd Okręgowy nie wziął jednak pod uwagę przedstawionych przez pozwaną wątpliwości.

Pozwana nie przedstawiła deklaracji wekslowej, ponieważ nigdy nie otrzymała tej deklaracji. Pozwana jako osoba trzecia, nie będąca stroną umowy kredytu, nie miała dostępu do dokumentacji bankowej dotyczącej kredytu. Jedynym sposobem w jaki pozwana mogła dotrzeć do treści deklaracji wekslowej, było złożenie wniosku o zobowiązanie banku do przedstawienia deklaracji wekslowej oraz do uzyskania informacji na temat kredytu. Pozwana zgłosiła ponadto wnioski dowodowe z zeznań świadków oraz przesłuchania stron, również po to, aby za pomocą dowodów osobowych ustalić czy kredytobiorca posiada dokumenty dotyczące kredytu. Niezrozumiałym dla pozwanej jest również powoływanie się przez Sąd Okręgowy na art. 247 k.p.c., przy uzasadnianiu oddalenia wniosków dowodowych pozwanej. Jako, że wnioski dowodowe pozwanej zmierzały w istocie do uzyskania dokumentu deklaracji wekslowej, albo przynajmniej do odtworzenia jego treści, żaden ze zgłoszonych przez pozwaną dowodów nie stanowił dowodu przeciwko osnowie albo ponad osnowę dokumentu. Pozwana nigdy nie twierdziła, że deklarację wekslową posiada. Pozwana nigdy nie twierdziła również, że uzyskała deklarację wekslową od kredytodawcy. Z treści zarzutów od nakazu zapłaty wynika natomiast, że pozwana nie miała żadnych dokumentów, zaś umowę oraz część aneksów do umowy uzyskała dopiero w trakcie procesu od jednego z kredytobiorców. Sąd Okręgowy oddalając wszystkie wnioski dowodowe pozwanej nie dał jej nawet możliwości wykazania, że nigdy nie była w posiadaniu deklaracji wekslowej.

Sąd Okręgowy powołuje się na treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 roku, sygnatura akt III CKN 531/97, zgodnie z którym jeżeli dłużnik wekslowy wydał weksel in blanco bez żadnych wskazówek co do wypełnienia, domniemywa się, że zaufał uczciwości wierzyciela i bez zastrzeżeń zgadza się na wypełnienie weksla przez tego ostatniego. W stanie faktycznym wskazanym w niniejszej sprawie trudno jednak posługiwać się tezą z tego wyroku, ponieważ jak sam Sąd Okręgowy zauważył z umowy kredytu wynika, że deklaracja wekslowa (deklaracje wekslowe) zostały sporządzone. Sama pozwana również przyznaje, że deklarację wekslową podpisywała. Wnioski dowodowe pozwanej zmierzały zaś między innymi do uzyskania treści tych deklaracji, które muszą być w posiadaniu banku, na co wskazuje treść umowy kredytu. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro pozwana nie wykazała, że strony umowy zawarły porozumienie wekslowe, pozwana zobowiązała się zapłacić każdą sumę wekslową. Pozwana nie miała najmniejszej szansy wykazania tych okoliczności, ponieważ Sąd Okręgowy oddalił wszystkie jej wnioski dowodowe. Poza tym okoliczność, że do weksli wystawiono deklaracje wekslowe, wynika wprost z treści umowy kredytu, na którą Sąd Okręgowy się powołuje w swoim uzasadnieniu. Bez wątplenia zostało więc udowodnione, że deklaracje wekslowe zostały sporządzone oraz że z pewnością są w posiadaniu powódki.

Niezależnie jednak o od powyższego, założenie, że deklaracja nie została sporządzona nie uprawnia wniosku, że w związku z brakiem deklaracji wekslowej pozwana miała obowiązek zapłaty każdej kwoty wskazanej w wekslu. Po pierwsze bowiem weksel in blanco zawsze ma charakter gwarancyjny, a jego wypełnienie musi opierać się na porozumieniu. Po drugie, nawet jeżeli w deklaracji wekslowej/w porozumieniu/ nie wskazano maksymalnej kwoty zobowiązania wekslowego, to bez wątplenia granice zobowiązania wekslowego wyznacza treść umowy kredytu, aktualnej na dzień wystawienia weksla. Poręczyciel może więc odpowiadać ewentualnie za wszystkie zobowiązania wynikające z treści umowy aktualnej na dzień wystawienia weksla, a nie w ogóle za wszystkie wierzytelności kredytobiorców, w tym również powstałe na podstawie czynności prawnych dokonanych po wystawieniu weksla, takich jak na przykład aneksy do umowy. Stanowisko Sądu prowadzi natomiast do następującego wniosku: skoro pozwana poręczyła za zobowiązanie, które na dzień podpisywania umowy wynosiło co do kwoty głównej 30.000 zł, a następnie już po wystawieniu weksla in blanco z powodu wielokrotnego aneksowania umowy kredytu dług został zwiększony do kwoty dziesięciokrotnie większej, to pozwana jako poręczyciel wekslowy odpowiada również za zobowiązania w kwocie aktualnej po aneksowaniu umowy, pomimo tego, że nie mogła mieć w ogóle wiedzy na temat przyszłych działań kredytobiorców. Równocześnie Sąd pozbawia pozwaną prawa do wykazania, że poręczenie wekslowe mogło dotyczyć wyłącznie umowy kredytu w jej pierwotnej, aktualnej na dzień wystawienia weksla in blanco, wersji, oddalając wszystkie zgłoszone przez nią wnioski dowodowe. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana podnosząc zarzut nieistnienia zobowiązania powinna określić w jakiej wysokości zobowiązanie z tytułu kredytu zostało spłacone.

Wnioski dowodowe pozwanej zmierzały właśnie do dokonania ustalenia jak faktycznie wyglądały rozliczenia dotyczące kredytu. Pozwana nie mogła zaś udzielić informacji dotyczącej rozliczeń kredytu, ponieważ nie miała wiedzy na ten temat - nie była bowiem stroną umowy kredytu. Nie mogła więc nawet uzyskać z banku informacji na temat rozliczeń. Nie będąc stroną umowy kredytu nie mogła również uzyskać kopii deklaracji wekslowych ani innych załączników. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wskazała jednak, iż już tylko treść umowy kredytu wskazuje na okoliczność, iż weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

Pozwana nie zgodziła się również ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, z którego wynika, że wnioski dowodowe pozwanej naruszały art. 6 k.c. Pozwana w celu wykazania swoich twierdzeń wniosła o zobowiązanie powódki do przedstawienia dokumentów. Zobowiązanie powódki ma natomiast swoją podstawę prawną w art. 248 k.p.c. Sąd Okręgowy nie miał również podstaw aby antycypować treści zeznań świadków, zanim dowody te zostały przeprowadzone i na podstawie poczynionych założeń przyjmować, że wnioski te są albo bezprzedmiotowe albo niedopuszczalne. Tezy dowodowe z zeznań świadków oraz przesłuchania stron zostały sformułowane w sposób ogólny, a treść zarzutów od nakazu zapłaty nie wskazywała wprost wszystkich faktów, o których mają zeznawać świadkowie. Przyczyny dla których pozwana nie ma dostępu do dokumentacji, okoliczności zawarcia umowy kredytu, treść porozumienia wekslowego - to okoliczności, które pozwana miała zamiar wyjaśnić za pomocą zgłoszonych dowodów. Sąd Okręgowy nieprawidłowo zakładając bezprzedmiotowość i nieprzydatność tych dowodów oddalił jednak prawie wszystkie wnioski pozwanej.

Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2015 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna. W sprawie bowiem zaistniały przesłanki uzasadniające wydanie wyroku kasacyjnego określone w art. 386 § 4 k.p.c. Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w przedstawionej wyżej regulacji dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być ono kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. (I CKN 897/97) wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r. - II CKN 896/98). Takie także stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r. (IV CKN 1298/00) podnosząc, iż pojęcie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (II UKN 589/98) Sąd Najwyższy wskazał, iż oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego.

Tego rodzaju uchybień dopuścił się Sąd I instancji. Istota bowiem sprawy sprowadzała się w pierwszej kolejności do oceny zakresu dopuszczalnych zarzutów, jakie przysługują w procesie poręczycielowi wekslowemu, a w dalszej kolejności ich rozważania.

W niniejszej sprawie pozwana podniosła zarzuty zarówno związane z wypełnieniem weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, jak i zarzuty odnoszące się do stosunku podstawowego. Sąd I instancji faktycznie nie rozpoznał ani jednych, ani drugich. Pisemne motywy rozstrzygnięcia nie dają przede wszystkim jednoznacznej odpowiedzi co do stanowiska Sądu odnośnie zakresu zarzutów, jakie w procesie podnieść może poręczyciel wekslowy. Sąd w zasadzie ograniczył się do podzielanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń w zakresie prawidłowego formalnie wypełnienia weksla in blanco, a tym samym posiadania przez weksel stanowiący podstawę żądania pozwu wszystkich niezbędnych elementów weksla, co skutkowało uznaniem, że kreował on ważne zobowiązanie wekslowe, a także w zakresie skutecznego poręczenia wekslowego przez pozwaną. Pierwsza część uzasadnienia zdaje się wskazywać, że Sąd Okręgowy uznawał, że awalista uprawniony jest do podnoszenia zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego. Wskazał, że spór może zostać przeniesiony na płaszczyznę stosunku podstawowego zarówno w procesie na zasadach ogólnych, jak i w postępowaniu nakazowym. Wskazał na zasadniczo nieograniczone możliwości podnoszenia zarzutów przez remitenta oraz na istniejące w tym zakresie ograniczenia w stosunku do innych osób wynikające z art. 10 i 17 prawa wekslowego. Rację ma też skarżąca podnosząc, że przynajmniej częściowo Sąd odniósł się do stosunku podstawowego wskazując na treść umowy z dnia 30 stycznia 2022 r., a konkretnie na te jej postanowienia, z których wynika, że celem zabezpieczenia wiarygodności z tej umowy wynikającej wystawionych zostało siedem weksli, wskazując na brak wyjaśnienia przez pozwaną, który z nich został wypełniony, dlaczego zabezpieczeniem umowy była aż taka liczba weksli, na przedstawienie przez powódkę tylko części aneksów, a tym samym na brak dysponowania pełną treścią umowy, na brak wykazania przez pozwaną wysokości zadłużenia kredytobiorców na dzień 27 grudnia 2007 r. Co więcej Sąd dopuścił dowody z dokumentów przedłożonych przez pozwaną wraz z zarzutami od nakazu zapłaty odnoszących się do powyższych kwestii. Dalsza jednak część uzasadnienia wyraźnie przeczy takiemu stanowisku. Sąd bowiem stwierdził, że pozwana nie posiada uprawnienia do odwołania się bezpośrednio do stosunku podstawowego, który weksel zabezpieczał, albowiem nie była ona wystawcą weksla, a więc nie łączył ją z powódką żaden stosunek podstawowy, a tym samym pozwana mogła jedynie kwestionować roszczenie wekslowe. Stosunek podstawowy przy tym Sąd odnosił do istnienia ewentualnej umowy pomiędzy pozwaną jako poręczycielem, a powódką jako wierzycielem. W innym miejscu Sąd podniósł, że tylko wykazanie wykonania zobowiązania przez kredytobiorców mogło doprowadzić do rozpoznania sprawy również na podstawie stosunku podstawowego, czyli umowy kredytu. Z kolei omawiając kwestie rozkładu ciężaru dowodu i przerzucania przez pozwaną, wbrew treści art. 6 k.c., obowiązków dowodowych na powódkę Sąd jednoznacznie wskazał, że ustalenie, iż zobowiązanie kredytowe przedstawiało inną wartość nie miało wpływu na wysokość zobowiązania pozwanej, która odpowiada z tytułu poręczenia weksla. Nie jest więc możliwe jednoznaczne odczytanie, ani co Sąd I instancji rozumiał przez stosunek podstawowy, ani tym bardziej, czy pozwana mogła odwołać się do stosunku podstawowego rozumianego jako umowa, na podstawie której doszło do wystawienia weksla i do poręczenia, ewentualnie, w jakim to mogło nastąpić zakresie. Same jednak rozstrzygnięcie i poprzedzające je oddalenie wniosków dowodowych zdaje się wskazywać, że ostatecznie Sąd uznał, że pozwana nie mogła podnieść zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego. Jest to stanowisko błędne, prowadzące w konsekwencji do nierozpoznania istoty sprawy.

Porządkując omawianą kwestię wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 32 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, nabywa prawa, wynikające z wekslu, przeciw osobie, za którą poręczył, i przeciw tym, którzy wobec tej osoby odpowiadają z wekslu.

Nie ulega wątpliwości, że poręczenie wekslowe polega na przyjęciu odpowiedzialności, za dług osoby podpisanej na wekslu. Odpowiedzialność takiego poręczyciela tylko formalnie opiera się na zobowiązaniu dłużnika głównego i pod tym względem różni się zasadniczo od odpowiedzialności ponoszonej na podstawie przepisów prawa cywilnego. Poza wyjątkiem formalnej nieważności weksla, nie jest ona bowiem uzależniona od tego, czy z materialnego punktu widzenia istniało ważne zobowiązanie wekslowe dłużnika głównego. Dlatego w doktrynie podkreśla się, że w art. 32 prawa wekslowego znajduje wyraz jedynie akcesoryjność formalna. Z tego względu zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma w istocie charakter samodzielny (samoistny) co przejawia się w tym, że odpowiada on według treści weksla. Poręczenie wekslowe, jak było w omawianym wypadku, może zostać udzielone na wekslu niezupełnym.

Awalista podpisując weksel in blanco w zamiarze udzielenia poręczenia wekslowego, zaciąga skuteczne zobowiązanie, jeżeli dokument ten zostanie uzupełniony w sposób pozwalający uznać go za spełniający wymagania formalne jakim powinien odpowiadać weksel. Zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma charakter abstrakcyjny, a zatem niezależny od umowy łączącej go z osobą za którą poręcza i od stosunku kausalnego łączącego go z uprawnionym na podstawie weksla. Poręczenie wekslowe może być udzielone, chociaż pomiędzy poręczycielem, a wierzycielem wekslowym nie zachodzi stosunek z zakresu prawa cywilnego. Jest ono także nieodwołalne, bezwarunkowe i nie może być ograniczone terminem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt V CSK 129/09, LEX nr 688047, wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 485/06, LEX nr 445211, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt V ACa 422/14, LEX nr 1651851).

Taki charakter poręczenia wekslowego nie oznacza jednak, że awalista nie może w procesie bronić się jakimikolwiek zarzutami.

Przede wszystkim zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury, poręczyciel, który udzielił poręczenia wekslowego na wekslu in blanco, może - do czasu indosowania weksla przez remitenta - powoływać się na wypełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym (chwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNC 1968, nr 5, poz. 79, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997 r., sygn. akt II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201, z 31 maja 2000 r., sygn. akt V CKN 264/00, z 1 października 2003 r., sygn. akt II CK 80/02, z 3 sierpnia 2006 r., sygn. akt CSK 101/06 - niepubl., z 17 września 2004 r., sygn. akt V CK 562/03, Pr. Bank., nr 3, s 17). W wyroku z dnia 24 listopada 2009 r. (sygn. akt V CSK 129/09, LEX nr 688047) Sąd Najwyższy wskazał, że z art. 10 prawa wekslowego wynika, że poręczycielowi weksla zabezpieczającego wolno samodzielnie podnosić w procesie wekslowym zarzut przekroczenia przez remitenta zakresu udzielonego mu przez wystawcę, czy przez poręczyciela upoważnienia do wypełnienia weksla. Takie też stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt II CSK 360/08, LEX nr 584726) wskazując, że poręczyciel weksla in blanco może zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową.

Zostało też przesądzone w orzecznictwie, że zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego nim roszczenia ze stosunku podstawowego jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., sygn. akt IV CSK 15/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 r., sygn. akt II CSK 75/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 522/07, nie publik., wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r. (sygn. akt V CSK 142/10, LEX nr 737290, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., sygn. akt IV CSK 371/10, LEX nr 784973).

Wreszcie, co z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest najważniejsze, ugruntowane w orzecznictwie jest też stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji ewentualnego odwołania się w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym do stosunku podstawowego następuje "przeniesienie sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego". Nie skutkuje to oczywiście zmianą podstawy sporu - ze stosunku prawa wekslowego na stosunek prawa cywilnego, a prowadzi jedynie do uwzględnienia stosunku podstawowego w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Przedmiotem sporu nadal jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu również stosunku podstawowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., sygn. akt IV CSK 65/08, LEX nr 453032, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. akt II CSK 205/06, LEX nr 293091, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CSK 311/10, LEX nr 863410, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2009 r., sygn. akt II CSK 452/08, LEX nr 599754). Inaczej rzecz ujmując dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNC 1968/5/79, uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973/5/72, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124, z dnia 24 października 2000 r., V CKN 136/00, OSNC 2001/6/89). Podkreśla się, że przewidziana w art. 32 zd. pierwsze ustawy z 1936 r. prawo wekslowe formuła takiej samej odpowiedzialności poręczyciela, jak tego, za którego poręczył oznacza, że do czasu puszczenia weksla w obieg, poręczyciel może powoływać się na zarzuty przysługujące wystawcy weksla in blanco. Co więcej, nie

należy jej rozumieć w ten sposób, że nie przysługują mu zarzuty samodzielne, niezależne od wystawcy weksła, gdyż art. 32 zd. drugie ustawy z 1936 r. prawo wekslowe wyraża wprost zasadę samodzielnej odpowiedzialności awalisty, za wyjątkiem wady formalnej tkwiącej w zobowiązaniu poręczonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., sygn. akt IV CSK 371/10, LEX nr 784973, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 31 maja 2001 r., sygn. akt V CKN 264/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. akt V CK 228/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 485/06). Awalistom przysługują zatem takie same zarzuty w stosunku do pierwszego posiadacza weksła in blanco, jakie przysługiwałyby wystawcy tego weksła. Z prawidłowej wykładni art. 10 Prawa wekslowego (a contrario) wynika natomiast, że wystawca weksła in blanco może powoływać wobec posiadacza weksła własnego, który nie został puszczoney w obieg, wszystkie zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego. Poręczycielom wekslowym przysługuje zatem także prawo podnoszenia wszelkich zarzutów przeciwko powódce, również tych, które wynikają ze stosunku podstawowego. Podpisanie deklaracji wekslowej przez poręczyciela nie stanowi przy tym przesłanki warunkującej taką możliwość. Istotą awalu jest to, że poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył. Jeżeli więc poręczył za wystawcę weksła własnego jest głównym dłużnikiem wekslowym. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego zależy od tych samych przesłanek, co odpowiedzialność osoby, za którą poręczył. Ponadto treść jego zobowiązania jest taka sama jak treść zobowiązania osoby, za którą poręczył. Prawo wekslowe nie określa przy tym, jakimi zarzutami poręczyciel wekslowy może się zasłaniać wobec posiadacza weksła, skoro jednak odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, przysługuje mu prawo podnoszenia także wszelkich zarzutów, jakie przysługują tej osobie, a do nich zalicza się zarzuty subiektywne, oparte na stosunkach osobistych osoby, za którą poręczył, z osobą posiadającą weksel.

Reasumując więc poręczyciel wekslowy może w toku postępowania podnosić zarówno zarzuty związane z wypełnieniem weksła niezgodnie z deklaracją wekslową, w tym z wypełnieniem weksła po dacie przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, jak i zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego oraz zarzuty osobiste.

Dodać należy, co akurat zasadnie zauważył Sąd I instancji, że wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksła. Wydanie wierzycielowi weksła stwarza bowiem domniemanie istnienia wierzytelności wekslowej w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., sygn. akt III CZP 19/66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., sygn. akt IV CSK 65/08, LEX nr 453032, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt V CSK 129/09, LEX nr 688047).

Jak już wyżej wskazano w niniejszej sprawie pozwana podniosła w pierwszej kolejności zarzuty dotyczące wypełnienia weksła niezgodnie z deklaracją wekslową przyznając przy tym, że taką podpisała. Wbrew stanowisku Sądu były to zarzuty skonkretyzowane. W ocenie skarżącej, z deklaracji wynikało, że poręczenie dotyczyło spłaty kredytu udzielonego we wskazanej w umowie kredytowej kwocie. Wskazała, że w deklaracji wprost odwołano się do konkretnej umowy oraz do konkretnej kwoty zobowiązania. Pozwana wskazywała na sumę 30.000 zł, co oznaczało brak możliwości uwzględniania przy określaniu odpowiedzialności poręczyciela wekslowego dalszych zmian umowy kredytowej, w tym tych zmierzających do podwyższenia kwoty udzielonego kredytu. Pozwana podnosiła przy tym, że nie podpisywała jakichkolwiek dalszych deklaracji wekslowych. Wreszcie pozwana odwołała się do uzupełnienia weksła już po dacie przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy opierając się przy tym na treści wystosowanego do niej wezwania do wykupu weksła, z którego wynikało, że weksel zabezpieczał umowę kredytowa nr (...) z dnia 30 stycznia 2002 r. Oczywiście pozwana czyniła pewne założenia, co wynikało przede wszystkim z porównania dat wskazanych w samym wekslu ze wspomnianym wyżej odwołaniem się przez powódkę do umowy kredytowej z dnia 30 stycznia 2002 r.

Oczywiście, jak wyżej wskazano, to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania wszystkich podniesionych twierdzeń. Pozwana przedstawiła w tym względzie umowę kredytową z dnia 30 stycznia 2002 r. wraz z częścią aneksów wskazując, że resztą dokumentów nie dysponuje. Z tych które przedłożyła wynika jednoznacznie, że po pierwsze rzeczywiście umowa ta w pierwotnej wersji dotyczyła udzielenia kredytu w wysokości 30.000 zł, a po drugie, że umowa ta w kolejnych latach była wielokrotnie zmieniana tak w zakresie kwoty udzielonego kredytu, jak i terminów jego spłaty. Przede wszystkim jednak pozwana wniosła o zobowiązanie strony powodowej do przedstawienia dokumentu

deklaracji wekslowej. Tego rodzaju żądanie winno być odczytywane w kontekście regulacji art. 248 § 1 k.p.c., zgodnie z którą każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne. Przepis ten odnosi się do wszystkich podmiotów dysponujących stosownym dokumentem nie wyłączając stron, czy też interwenientów ubocznych. Podkreśla się przy tym, że strona żądająca od swego przeciwnika procesowego lub innego podmiotu przedstawienia dokumentu w sądzie powinna go szczegółowo oznaczyć w celu umożliwienia sądowi wydania postanowienia dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1971 r., sygn. akt II CZ 114/71, OSNC 1972, nr 2, poz. 39). Nie sposób przy tym podzielić stanowiska Sądu I instancji, zgodnie z którym pozwana składająca tego rodzaju wniosek przerzucała ciężar dowodu na powódkę. Oczywiście jest, że strona nie dysponując stosownym dokumentem, może swoją powinność dowodową realizować właśnie w drodze zwrócenia się do przeciwnika procesowego o jego przedstawienie, jeżeli oczywistym jest, że ta takim dokumentem dysponuje. Dodać należy, że stanowisko, że "nikt nie może być zobowiązany do dowodzenia przeciwko sobie" nie tylko jest niezgodne z zasadą prawdy materialnej, wysłowionej w art. 3 k.p.c., ale i pomija obowiązek procesowy stron wynikający właśnie z art. 248 k.p.c. Strona nie może ponadto odmówić przedstawienia dokumentu, jeżeli szkoda na którą byłaby przez to narażona, polega na przegraniu sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt II CSK 483/14, LEX nr 1712712). Tym samym za wadliwą uznać należy decyzję procesową Sądu I instancji polegającą na oddaleniu tak sformułowanego wniosku pozwanej. Co istotne, wniosek ten był skonkretyzowany, odnosił się do jednoznacznie sprecyzowanego dokumentu. Już więc tylko skutek takiej decyzji doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd bowiem z jednej strony uniemożliwił pozwanej udowodnienie podnoszonych twierdzeń i to w zakresie okoliczności nie tylko istotnych, ale podstawowych dla rozstrzygnięcia sprawy, a z drugiej strony poza jakąkolwiek oceną pozostawił kwestię wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, która to okoliczność decydowała nie tylko o zakresie, ale w ogóle o odpowiedzialności poręczyciela wekslowego. Jak słusznie wskazywała przy tym skarżąca, Sąd nie uwzględnił jej wniosku dowodowego i jednocześnie wskazał, że powódka wbrew obowiązkowi dowodowemu wynikającemu z treści art. 6 k.c. nie wykazała, a nawet nie uprawdopodobniła, że podpisała deklarację wekslową. Z treści § 11 umowy z dnia 30 stycznia 2002 r. wynika natomiast, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu są weksle własne in blanco (7 sztuk) wystawione przez kredytobiorców i poręczone przez pozwaną wraz z deklaracjami wekslowymi. Tak więc zapis ten wprost i bez jakichkolwiek wątpliwości wskazuje jednoznacznie na istnienie deklaracji wekslowej. Pozwana przy tym w zarzutach od nakazu zapłaty w żadnym przypadku nie wskazywała, że nie wypełniała żadnej deklaracji wekslowej. Przeciwnie wskazała, że taka istniała odwołując się do jej treści. Sąd zresztą popada w sprzeczność z jednej strony wskazując, że z uwagi na formę pisemną deklaracji wekslowej niedopuszczalne były wnioski dowodowe dotyczące przesłuchania jej w charakterze strony oraz W. P. między innymi na okoliczności związane z wypełnieniem weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, a z drugiej strony wskazując, że pozwana nawet nie uprawdopodobniła, że dokument porozumienia wekslowego istniał. Ocena w tym zakresie musi więc zostać uznana za przedwczesną. Nie można przy tym zgodzić z Sądem, że pozwana nie miała wpływu na treść deklaracji wekslowej, że mogła tylko uczestniczyć biernie w zawarciu takiej deklaracji między bankiem a dłużnikami kredytowymi. W deklaracji mogły się znaleźć zapisy dotyczące zasad odpowiedzialności poręczyciela wekslowego.

W dalszej kolejności Sąd nie rozpoznał podniesionych przez pozwaną zarzutów odnoszących się do możliwości stosowania w okolicznościach niniejszej sprawy przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie poręczenia. Oczywiście poręczenie wekslowe jest instytucją całkowicie odrębną od poręczenia cywilnego i stosuje się do niego wyłącznie przepisy prawa wekslowego. Przepisy Kodeksu cywilnego o poręczeniu nie mają zastosowania do poręczenia wekslowego nawet w drodze analogii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1962 r., sygn. akt 2 CR 1111/61, MOP 1993/3/23, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1994 r., sygn. akt II CR 536/93 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt III CK 35/02, LEX nr 148666, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1988 r., OSNC 1990, nr 12 poz. 154). Jednocześnie jednak podkreśla się, że wprawdzie w deklaracji wekslowej strony obejmują swą wolą warunki wypełnienia weksla in blanco, ale jednocześnie jej treść może zawierać wszystkie cechy niezbędne do ważnego poręczenia cywilnego, oczywiście w sytuacji nieważności poręczenia wekslowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r., sygn. akt II CK 14/05, LEX nr 604041, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt V ACa 702/13, LEX nr 1437991). Należy przy tym pamiętać, że dokument

zatytułowany porozumienie wekslowe nie wywołuje odpowiedzialności wynikającej z prawa wekslowego, gdyż prawo polskie wyłącza możliwość poręczenia wekslowego w oddzielnym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r. III CKN 158/97 OSNC 1998, nr 2, poz. 25).

W tym kontekście podnieść należy, że nie jest możliwa jednostronna zmiana treści porozumienia wekslowego przez wierzyciela, w tym również w zakresie postanowień dotyczących terminu zapłaty zabezpieczonej wierzytelności. W rezultacie modyfikacja zasad, na których upoważniono wierzyciela do uzupełnienia weksła in blanco wymaga dla swej skuteczności zgody wystawcy weksła. Dotyczy to także odpowiedzialności poręczycieli wekslowych, którzy podpisali deklarację wekslową. Zasada wyrażona w prawie cywilnym, iż zakres poręczenia nie może być bez wyraźnej zgody poręczyciela rozszerzony, obowiązuje również przy poręczeniu wekslowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2003 r. w sprawie II CK 80/02, nie publik., wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1027/14, LEX nr 1682868). Jeśli zatem deklaracja wekslowa podpisana została przez wystawcę weksła in blanco i przez poręczycieli, to dla zmiany jej postanowień konieczna jest zgoda wszystkich sygnatariuszy tego dokumentu.

Podobnie poza sferą zainteresowania Sądu pozostały podniesione przez pozwaną zarzuty odnoszące się do stosunku podstawowego. Oczywiście rację ma Sąd I instancji wskazując, że brak w szeroko rozumianym porozumieniu wekslowym ograniczenia odpowiedzialności wekslowej do określonych zobowiązań oznacza odpowiedzialność za każde zobowiązanie wystawcy wobec wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt III CK 35/02, LEX nr 148666). Wydanie bowiem wierzycielowi weksła stwarza domniemanie istnienia wierzytelności wekslowej w wysokości sumy wekslowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt V CSK 129/09, LEX nr 688047). Jak wcześniej podniesiono, Sąd w pierwszej kolejności wyszedł z błędnego założenia, że tego rodzaju zarzuty nie mogą zostać podniesione przez poręczyciela wekslowego. Ponadto ponownie nie zostały uwzględnione wnioski dowodowe strony pozwanej. Także w tym przypadku nie sposób uznać, że wnioski te zmierzały do przerzucenia ciężaru dowodu na powódkę. Jak wyżej wskazano realizacja obowiązku dowodowego może polegać na złożeniu wniosku o przedstawienie określonych dokumentów przez stronę przeciwną. Sąd najwyraźniej natomiast tego rodzaju stanowisko wiązał ze sposobem sformułowania tych wniosków, które zawierały w swojej treści zwroty takie, jak „dokładne wyjaśnienie, jakie kwoty należności składają się na kwotę wskazaną w wekslu”, „przedstawienie dokładnych wyliczeń”, „przedstawienie dowodów, z których mają wynikać poszczególne roszczenia powódki”, „przedstawienie dokumentów obrazujących rozliczenia”. Wskazać należy po pierwsze, że jeżeli wnioski te były nieprecyzyjne, czy nawet niezrozumiałe, ewentualną rolą Sądu było zobowiązanie strony do ich uściślenia, do wskazania konkretnych dokumentów, które miałyby być przez powódkę przedstawione. Po drugie założenie takie jest zasadne tylko w sytuacji, gdy pozwana miała wiedzę co do istnienia takich dokumentów oraz ich rodzaju pozwalającą w ogóle na doprecyzowanie stanowiska w tym względzie. Niezrozumiałe byłoby bowiem formułowanie wobec niej tego rodzaju obowiązku odnośnie nieznanych jej dokumentów. Należy przy tym zaznaczyć, że nie była ona stroną umowy kredytowej, co oczywiste nie uczestniczyła w czynnościach związanych z jej spłatą, w ewentualnych uzgodnieniach czynionych przez strony w tym zakresie, nie posiadała wiedzy co do ewentualnego sposobu zachowywania dokonywanych wpłat itd. Pełna dokumentacja w tym zakresie natomiast dysponuje powódka. Tym samym Sąd I instancji uniemożliwił pozwanej wykazanie podstawy faktycznej podniesionych zarzutów przeciwko roszczeniu objętemu pozwem, nie przeprowadził w tym zakresie postępowania dowodowego, jednocześnie ponownie zarzucając pozwanej brak realizacji przez nią powinności dowodowych. Co więcej Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie pozwanej oraz W. P.. Z treści tezy dowodowej wynika natomiast, że osoby te miały złożyć zeznania między innymi na okoliczności związane z istnieniem i wysokością zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej. Za całkowicie niezrozumiałe uznać przy tym należało stanowisko Sądu, zgodnie z którym przesłanką oddalenia wniosków o przesłuchanie R. C. i W. P. była okoliczność, że do ustalenia, czy zobowiązanie z umowy kredytowej istnieje i w jakim zakresie może dojść tylko w ramach rozstrzygnięcia procesu. Prowadzi to do absurdalnego wniosku, że Sąd nie może przeprowadzić postępowania dowodowego z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia sprawy. To właśnie przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierza do ustalenia podstawy faktycznej niezbędnej do zastosowania konkretnych norm prawa materialnego.

Niezrozumiałe jest także stanowisko Sądu I instancji odnośnie podniesionej przez pozwaną kwestii przedawnienia. Sąd w sposób całkowicie wadliwy odczytał stanowisko strony. Pozwana w niniejszej sprawie nie podniosła zarzutu przedawnienia zobowiązania wekslowego, a zarzut związany z wypełnieniem weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, który wiązany był z wypełnieniem weksla po dacie, w której nastąpiło przedawnienie roszczenia objętego umową kredytową. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że czym innym jest przedawnienie wekslowe, a czym innym przedawnienie wierzytelności ze stosunku podstawowego. Obie instytucje różnią się istotnie między innymi, co do początku biegu przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zgodnie z regułą art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1937 r., sygn. akt C II 3198/96, PPH 1937/1657; z dnia 5 lutego 1980 r., sygn. akt IV PR 376/79, OSNP 1980/9/173; z dnia 24 maja 2005 r., sygn. akt V CK 652/04, niepubl.). Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1938 r., sygn. akt C II 2385 /37, OSP 1938, poz. 539; z dnia 25 lutego 1938 r., sygn. akt C II 2245/37, OSP 1938, poz. 536; z dnia 21 maja 1981 r., sygn. akt IV PRN 6/81, OSNC 1981/11/225; z dnia 4 czerwca 2003 r., sygn. akt I CKN 434/01, niepubl.).

Jeszcze inną natomiast kwestią jest dopuszczalność uzupełnienia blankietu weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Zagadnienie to wielokrotnie podejmowane było w judykaturze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1971 r., sygn. akt II CR 277/71, OSPiKA 1972/7-8/139; z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. akt V CK 228/04, OSP 2005/11/130; z dnia 9 września 2004 r., sygn. akt II CK 499/03, LEX nr 156489; z dnia 9 grudnia 2004 r., sygn. akt II CK 170/04, LEX nr 146408; z dnia 14 grudnia 2004, sygn. akt II CK 259/04, LEX nr 164785; z dnia 15 lutego 2006 r., sygn. akt IV CSK 15/05, LEX nr 179731; z dnia 14 lipca 2006 r., sygn. akt II CSK 75/06, niepubl.). Wyrażono w nich pogląd, że na podstawie art. 10 pr. wekslowego można powoływać się na niezgodność uzupełnienia blankietu weksla z otrzymanym upoważnieniem, a polegającą na dokonaniu tego uzupełnienia już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia wynikłego ze stosunku podstawowego. Wystąpienie tej ostatniej okoliczności pozwana zarzucała w apelacji. Skoro więc, tak jak w sprawie niniejszej, podstawą dochodzonego roszczenia jest weksel, mający wcześniej postać weksla in blanco, to niezależnie od poprawności ustalenia, że roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu w terminie wynikającym z art. 70 Prawa wekslowego, Sąd nie jest zwolniony od obowiązku rozważenia, czy weksel został wypełniony zgodnie z umową, a w szczególności czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie podlegające zabezpieczeniu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 października 1971 r., II CR 277/71, OSPiKA 1972/7-8/139; z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. akt V CK 228/04, OSP 2005/11/130; z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. II CK 426/04, LEX nr 147229; z dnia 14 grudnia 2004 r. sygn. II CK 259/04, LEX nr 164.785; z dnia 9 grudnia 2004 r., sygn. II CK 170/04, LEX nr 146408). Wykładnia postanowień deklaracji wekslowej towarzyszącej wystawieniu weksla in blanco wręczanego dla zabezpieczenia określonego roszczenia, prowadzi zazwyczaj do wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, niepubl.), że treścią upoważnienia jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Użycie w deklaracji wekslowej zwrotu przewidującego możliwość wypełnienia weksla w każdym czasie oznacza dowolną chwilę, ale tylko przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Także użycie w deklaracji wekslowej zwrotu o możliwości opatrzenia weksla in blanco datą płatności według uznania wierzyciela może być rozumiane jako dowolna data, ale mieszcząca się w okresie od dnia wymagalności zabezpieczonego wekslem roszczenia do dnia upływu terminu jego przedawnienia. Taka interpretacja odpowiada najbardziej sensownej dla wręczających weksel in blanco interpretacji zwrotów mówiących o możliwości wypełnienia go w każdym czasie i opatrzenia datą płatności według swego uznania. Odmienne stanowisko musiałoby bowiem prowadzić do trudnego do zaakceptowania poglądu, że zamiarem ustawodawcy była dodatkowa ochrona roszczeń przedawnionych, skoro istotą instytucji przedawnienia jest właśnie pozbawienie ochrony podmiotów, których roszczenia uległy przedawnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., sygn. akt V CSK 323/07, LEX nr 361457).

Kwestie to pozostały poza jakąkolwiek oceną Sądu I instancji, co jak wskazano wcześniej było wynikiem wadliwego zrozumienia podniesionego w sprawie zarzutu. Oczywiście tak jak w poprzednich przypadkach ocena taka musi

zostać poprzedzona przeprowadzeniem postępowania dowodowego określonego przez skarżącą. Konieczne jest w pierwszej kolejności ustalenie treści deklaracji wekslowej i w konsekwencji ustalenie, czy zawierała ona jakiegokolwiek postanowienia w tym względzie, a w dalszej kolejności ocenienie daty wymagalności wierzytelności kredytowej i zestawienie jej z datą wypełnienia weksla.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności uznać należało, że nie doszło w niniejszej sprawie do rozpoznania jej istoty, co skutkowało uchynieniem wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Ponownie rozstrzygając sprawę Sąd w pierwszej kolejności przeprowadzi postępowanie dowodowe w zakresie określonym przez stronę pozwaną (po ewentualnym doprecyzowaniu, czy uściśleniu wniosków dowodowych przez nią złożonych), a w dalszej kolejności dokona najpierw oceny, czy weksel wypełniony został zgodnie z deklaracją wekslową (także w zakresie wypełnienia weksla po terminie przedawnienia roszczenia, co z kolei wymaga ustalenia wymagalności roszczenia z umowy kredytowej), a następnie, czy zobowiązanie zabezpieczone wekslem istnieje i w jakiej wysokości.

Zgodnie z treścią art. 108 § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA T. Żelazowski SSA D. Jezierska SSA D. Ryszał